

Sygn. akt IV Ka 537/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA Stanisław Tomasiak

Sędziowie SO Sławomir Gosławski (spr.)

SO Tadeusz Węglarek

Protokolant Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Sławomira Kierskiego

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2013 roku

sprawy J. S.

oskarżonego z art. 209 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 12 lipca 2013 roku sygn. akt VII K 1054/12

na podstawie art. 437 § 2 kpk, art. 438 pkt 3 i 4 kpk, art. 624 § 1 kpk, art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że** na podstawie art. 66 § 1 kk, art. 67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie karne w stosunku do oskarżonego J. S. na okres próby 2 (dwóch) lat;

na podstawie art. 67 § 3 kk, art. 72 § 1 pkt 3 kpk zobowiązuje oskarżonego do:

- spłaty w okresie próby zaległości alimentacyjnych na rzecz córki N. Ś. płatnych do rąk matki M. J.;

- do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia alimentów na rzecz córki N. Ś.;

w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

zwalnia oskarżonego od opłaty za obie instancje i wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 537/13

UZASADNIENIE

J. S. został oskarżony o to, że:

w okresie czasu od 21 września 2011 roku do 09 lipca 2012 roku w P.uporczywie uchylał się od obowiązku płacenia alimentów na rzecz córki N. Ś. ustalonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 września

2011 roku sygn. akt III RC 735/10 w kwocie 800 zł miesięcznie, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 12 lipca 2013 roku w sprawie VII K 1054/12:

1. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 209 § 1 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił wobec oskarżonego na okres próby 2 lat;

3. na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 kk zobowiązał oskarżonego do bieżącego wykonywania obowiązku alimentacyjnego na rzecz córki N. Ś.

4. zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonego.

Wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, będący wynikiem nieprzestrzegania przez sąd I instancji reguł swobodnej oceny dowodów w zakresie logicznego rozumowania, a polegający na mylnym ustaleniu przez sąd I instancji, iż oskarżony w okresie czasu objętym zarzutem miał obiektywną możliwość wykonywania ciężącego na nim z mocy orzeczenia sądowego obowiązku alimentacyjnego oraz uznaniu, iż zachowanie oskarżonego cechowało się ustawowym znamieniem „uporczywości” uchylania się od alimentacji – podczas gdy z prawidłowo dokonanej zgodnie ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania analizy zebranego materiału dowodowego wynika, iż oskarżony w okresie czasu objętym zarzutem nie miał realnej możliwości wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego, a jego zachowanie nie nosiło znamion uporczywości w rozumieniu art. 209 § 1 kk.

W konkluzji wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie – skutkowałą jednak zmianą zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego przez warunkowe umorzenie postępowania.

Analizując całokształt zebranych w sprawie dowodów należy uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i należycie ocenił, co pozwoliło mu na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd ten ustosunkował się do wszystkich istotnych dowodów w sprawie, mając w polu widzenia określone między nimi rozbieżności i stanowisku swemu dał wyraz w zasługującym na aprobatę uzasadnieniu. Dlatego też dzieląc w całości ocenę dowodów zaprezentowaną przez sąd merytoryczny, sąd okręgowy nie widzi zasadniczych powodów, aby powtarzać okoliczności wyprowadzone w motywach zaskarżonego wyroku, co wiązałoby się z cytowaniem ich obszernych fragmentów. Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne znajdują bowiem odpowiednie oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został poddany analizie oraz ocenie, respektującej wymogi art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk. Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przypisanych oskarżonemu przestępstw nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł.

Ma rację sąd merytoryczny, że kardynalnym dowodem inicjującym przedmiotową sprawę są w szczególności zeznania M. J., którym brak powodów, aby zarzucić niekonsekwencje lub nieobiektywizm. W/w nie miała jakichkolwiek racjonalnych powodów, ażeby bezpodstawnie obciążać właśnie oskarżonego.

Nie budzi zatem zastrzeżeń, iż sąd I instancji w zasadniczych kwestiach związanych z odpowiedzialnością prawnokarną odmówił wiary oskarżonemu, do czego był w pełni uprawniony, a co dotyczyło w szczególności przyjętej przez niego linii obrony, iż nie płacił alimentów, gdyż nie mógł nawiązać kontaktów z córką.

W kontekście argumentacji podniesionej w środku odwoławczym należy podnieść, iż:

- czynność sprawcza przestępstwa niealimentacji polega na uporczywym uchylaniu się od wykonania ciężącego na sprawcy z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby, przez co naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Odpowiedzialność karna sprawcy przestępstwa niealimentacji wymaga zatem przede wszystkim stwierdzenia, że miał on obowiązek świadczeń materialnych na rzecz rodziny lub innych osób i że od wykonywania tego obowiązku uporczywie się uchylał. Zgodnie z art. 209 § 1 kk, źródłem obowiązku opieki materialnej może być wyłącznie ustawa lub orzeczenie sądowe. Na szczególnych zasadach w ramach ciężącego na sprawcy z mocy ustawy obowiązku opieki traktowane są dzieci, gdyż rodzice obowiązani są zawsze do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. W odniesieniu do innych członków rodziny zobowiązanie takie powstaje natomiast tylko wtedy, gdy dana osoba znajduje się w niedostatku (art. 133 kro). Obowiązek alimentacyjny każdego z rodziców względem dziecka istnieje niezależnie od tego, czy pochodzi ono z małżeństwa, czy też jest dzieckiem pozamałżeńskim. W tym ostatnim wypadku obowiązek alimentacyjny ojca istnieje od chwili urodzenia dziecka, a nie dopiero od daty jego uznania lub sądowego ustalenia ojcostwa. Omawiany obowiązek alimentacyjny rodziców trwa do chwili osiągnięcia przez dziecko zdolności do samodzielnego utrzymywania się. Rodzice muszą więc podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami (obowiązuje zasada równej stopy życiowej). W tezie IV wytycznych z 1987 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż: „Przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu - odpowiedni do jego wieku i uzdolnień - prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody. Dzieci mają prawo do równej z rodzicami stopy życiowej niezależnie od tego, czy żyją z nimi wspólnie, czy też oddzielnie”. Obowiązek rodziców do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka wynika więc z ustawy, a nie jak to wywiódł obrońca, że obowiązek ten „ciążył (na oskarżonym) z mocy orzeczenia sądowego” (k 111). Zasadę w tym przypadku kształtuje ustawa, orzeczenie sądowe natomiast może jedynie rozstrzygać wątpliwości co do wysokości alimentów należnych dziecku od któregoś z rodziców. Okoliczność, iż oskarżony nie wiedział, że w stosunku do niego zapadł wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie tryb. z dnia 20 września 2009 roku w sprawie III RC 735/10 ustalający alimenty na rzecz córki w kwocie 800 złotych miesięcznie nie ma wpływu na obciążający go obowiązek łżenia na utrzymanie córki Nicoli (ze związku pozamałżeńskiego), gdyż o zakresie obowiązku alimentacyjnego decyduje ustawowy obowiązek alimentacyjny, a nie orzeczony. Oznacza to, że roszczenie alimentacyjne małoletniego dziecka względem rodziców (art. 135 § 1 w zw. z art. 133 § 1 kro) powstaje, pomimo istnienia prawomocnego wyroku zasądzającego alimenty, w zakresie w jakim nie zostały zaspokojone usprawiedliwione potrzeby dziecka. Jeżeli więc po wydaniu wyroku zaszła zmiana stosunków (art. 138 kro) w postaci wzrostu usprawiedliwionych potrzeb dziecka to należy uwzględnić zakres obowiązku alimentacyjnego według tego zmienionego stanu faktycznego (zob. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 1998-01-07, III CKN 576/97, Legalis). W konsekwencji oskarżony niezależnie od wyroku zasądzającego alimenty powinien łożyć na utrzymanie dziecka stosownie do jego usprawiedliwionych potrzeb i swoich możliwości majątkowych i zarobkowych. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż oskarżony w grudniu 2012 roku dowiedział się o powyższym wyroku i zaczął na bieżąco regulować świadczenia alimentacyjne na rzecz córki N.. Nie kwestionował przy tym, że wysokość alimentów jest zbyt wysoka do jego możliwości majątkowych i zarobkowych. W szczególności nie podjął żadnych kroków, ażeby obniżyć alimenty z uwagi na zmianę stosunków w tym zakresie. Możliwości te określa się przy tym nie według faktycznie osiągniętych dochodów, ale według tego, jakie dochody może osiągać zobowiązany

do alimentowania przy założeniu, że dokłada wszelkich starań i swoje możliwości zarobkowe w pełni wykorzystuje. Daje to podstawę do przyjęcia, że alimenty w tej wysokości w pełni zaakceptował i co najmniej w takiej wielkości powinien je również uprzednio dziecku dobrowolnie zapewniać (nawet bez wyroku zasądzającego alimenty);

- z twierdzeń M. J. wynika, że kontakty z oskarżonym ustały w 2003 roku, gdyż przebywając w Kanadzie zmienił miejsce zamieszkania i nie podał jej nowego adresu. Od 2004 roku aż do końca 2012 roku oskarżony zupełnie nie łożył na utrzymanie córki. Ma to z pewnością związek z założeniem nowej rodziny. Oskarżony nie czynił również osobistych starań o utrzymanie lub wychowanie N. J. S. na stale przyjechał do Polski w 2005 roku. M. J. ciągle mieszkała z dzieckiem w P.u swoich rodziców - pod znanym mu adresem - do 2009 roku; jej rodzice mieszkają tam do chwili obecnej. Oskarżony od 2004 roku do grudnia 2012 roku nie nawiązał kontaktów z matką córki, jej rodzicami, nie ustalał (...) przez biuro adresowe, przez Internet, nie wpłacał środków pieniężnych w związku z deklarowanym przez niego brakiem kontaktu z matką dziecka do depozytu sądowego. W istocie wykorzystał istniejącą separację i przekonanie M. J., że przebywa zagranicą do bezczynności w tym zakresie. Nie widział potrzeby dobrowolnego łożenia na utrzymanie dziecka pozamałżeńskie, skoro druga strona czy też instytucje państwowe go do tego nie obowiązywały. Nie podnosił przy tym, ażeby nie miał pieniędzy na alimenty. Swojego zachowania nie jest w stanie racjonalnie wytłumaczyć (co widać w jego wyjaśnieniach z postępowania przygotowawczego); zrzucanie na rozprawie odpowiedzialności na M. J. za brak kontaktów skutkujących niealimentacją należy potraktować jako przyjętą linię obrony; oskarżony, gdyby tylko chciał i wykazał się stanowczością i konsekwencją mógłby utrzymywać więzi z córką i łożyć na jej utrzymanie. M. J. były przecież potrzebne środki materialne na zaspokajanie potrzeb dziecka. W jej interesie było zapewnienie stałych relacji córki z ojcem; to ona w końcu ustaliła miejsce pobytu oskarżonego w kraju i nawiązała z nim kontakt i podnosi, że partycypowanie oskarżonego w kosztach utrzymania dziecka jest dla niej pożądane, a co więcej – z uwagi na jej obecną sytuację materialną – konieczne;

- brak łożenia ojca na utrzymanie córki Nicoli przez ponad 5 lat wbrew wywodom obrońcy nosi znamiona uporczywości. Do 2009 roku oskarżonemu był znany adres córki. Później w/w mógł dotrzeć do miejsca zamieszkania córki poprzez jej dziadków, za pośrednictwem biura adresowego, podejmując kontakt z matką Nicoli przez Internet; nie wpłacał on również środków pieniężnych w związku z deklarowanym przez niego brakiem kontaktu z matką dziecka do depozytu sądowego. Określa to jego negatywny stosunek do obowiązku alimentacyjnego; nie wypełniał go, mimo że miał obiektywne możliwości jego wykonania. Zrywając kontakt z matką dziecka i bazując na jej bezradności i bezczynności w wyniku przekonania, że przebywa zagranicą - ten obowiązek lekceważył. Należy jednak podkreślić, iż w wyniku wszczęcia przedmiotowego postępowania oskarżony zaczął realizować ciężący na nim obowiązek alimentacyjny wobec Nicoli i podjął relacje z jej matką.

Apelacja kwestionuje stanowisko sądu z pozycji wyjaśnień oskarżonego oraz własnych subiektywnych ocen wymowy przeprowadzonych na rozprawie dowodów, przy wybiórczym i subiektywnym ujęciu ich zakresu, charakteru i treści.

Podniesione wyżej okoliczności, a także inne wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały jednak sądowi merytorycznemu podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa oskarżonego w ramach zarzucanego mu czynu.

W tych realiach sąd odwoławczy jednak uznał ostatecznie, iż skoro oskarżony rozpoczął wypełnianie obowiązku alimentacyjnego wobec córki, cele w zakresie prewencji indywidualnej mogą zostać osiągnięte bez karania go obecnie.

Warunkowe umorzenie postępowania może być stosowane do drobnych przestępstw. Do takich należy typ czynu zabronionego z art. 209 § 1 kk. Stopień zawinienia i społeczna szkodliwość przedmiotowego czynu nie są znaczne. Dziecko miało zapewnioną dobrą opiekę ze strony matki. J. S. poczuwa się jednak do wsparcia materialnego Nicoli. Oskarżony nie był uprzednio karany, przez kilkadziesiąt lat dorosłego życia przestrzegał porządku prawnego. Prowadzi ustabilizowany tryb życia, ma nową rodzinę, obecnie przyczynia się jednak również do utrzymania dziecka pozamałżeńskie. Szczegółowe przesłanki dotyczące sprawcy uzasadniają postawioną wobec niego dodatnią prognozę kryminologiczną. Postawy oskarżonego są z punktu widzenia przyjętego przez porządek prawny systemu aksjologicznego – aktualnie pozytywne i nie ma potrzeby ich korygowania poprzez wymierzenie mu kary.

Instytucja warunkowego umorzenia postępowania może przyczynić się w większym stopniu do likwidacji konfliktu wywołanego przestępstwem i nie doprowadzi do antagonizowania jego stron; wymierzenie kary nie podważy także dotychczasowego dorobku życiowego oskarżonego.

Dlatego sąd odwoławczy uznał, że zaistniały jednak przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania; w konsekwencji zmienił zaskarżony wyrok i ten środek probacyjny wobec sprawcy zastosował. Należy zaznaczyć, iż 2 - letni okres próby będzie służył weryfikacji postawionej wobec oskarżonego prognozy kryminologicznej. Natomiast orzeczone obowiązki: systematycznego wykonywania ciężącego na oskarżonym obowiązku łożenia alimentów na rzecz córki Nicoli oraz spłaty w okresie próby narosłych zaległości alimentacyjnych wzmocnią realizację wobec niego celów wychowawczych i zapobiegawczych oraz zabezpieczą realizację potrzeb dziecka.

Z tych wszystkich względów sąd okręgowy orzekł, jak w sentencji; na podstawie przepisów powołanych w wyroku zwolnił oskarżonego od opłaty za obie instancje i wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym, mając na uwadze jego sytuację materialną oraz wysokość nałożonych obowiązków wynikających z konieczności spłaty alimentów bieżących i zaległych.